

KRK/III/1101/10

Szanowny Pan
Piotr Ziętarski
Przewodniczący Komisji Ustawodawczej

Senat Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Wiejska 6
00-902 Warszawa

W odpowiedzi na pismo z dnia 29 kwietnia 2010 r. (BPS/KU-034/867/10/10) dotyczące projektu ustawy o zmianie ustawy o licencji syndyka (druk senacki nr 857) poniżej przedstawiam stanowisko Krajowej Rady Komorniczej w odniesieniu do powyższego projektu.

Nie ulega wątpliwości, że w przypadku, gdy ustawa daje uprawnienie Ministrowi Sprawiedliwości do powoływania Komisji Egzaminacyjnej, Minister Sprawiedliwości powinien mieć także uprawnienie do wyznaczania Przewodniczącego Komisji oraz jego zastępcy. Względy systemowe przemawiają jednak za celowością określenia tego uprawnienia w treści art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o licencji syndyka (dalej zwanej: ustawą). Wskazany przepis określa bowiem nie tylko kompetencje Ministra Sprawiedliwości, ale także formę powołania Zespołu (w drodze zarządzenia). Tym samym proponuje się nadanie następującego brzmienia przepisów art. 4 ust. 2 i 4 ustawy: „2. *Minister Sprawiedliwości powołuje, w drodze zarządzenia, Komisję Egzaminacyjną, zwaną dalej "Komisją", składającą się z 7 osób wyróżniających się wiedzą teoretyczną i praktyczną z zakresu problematyki objętej*

egzaminem oraz wyznacza spośród jej członków przewodniczącego i zastępcę przewodniczącego.

4. Zastępca przewodniczącego wykonuje czynności przewodniczącego podczas jego nieobecności.”

Wydaje się, że zasadne byłoby określenie w treści art. 4 ust. 5 projektu terminu, w którym powołany ma być zespół do przygotowania pytań i zadań problemowych na egzamin. Określenie: „przed każdym egzaminem” nie jest precyzyjne i wystarczające. Nadto, wzorem regulacji zawartej w art. 4 ust. 2 ustawy zasadne byłoby określenie formy powołania takiego zespołu (w drodze zarządzenia).

Ustawa również winna bardziej precyzyjnie określać kompetencje osób wchodzących w skład „Komisji” (art. 4 ust. 2 ustawy) i „Zespołu” (art. 4 ust. 5 ustawy). Określenie, że w skład tych organów wchodzić mają osoby wyróżniające się wiedzą nie jest wystarczające, a w szczególności brak podstaw do określenia, komu służy kompetencja do oceny owych kwalifikacji. Zasadne więc byłoby określenie wprost w ustawie, że przynajmniej część z tych osób winna spełniać określone kwalifikacje (np. posiadać licencję syndyka lub określony stopień naukowy).

W treści art. 8 ust. 3 projektu stanowi się o upoważnieniu do ustalenia wykazu aktów prawnych i zalecanej literatury. Wydaje się, że uprawnienie takie winno mieć postać delegacji ustawowej, a więc upoważniać Ministra Sprawiedliwości do wydania aktu wykonawczego w tym zakresie. Jednocześnie przepis winien określać wytyczne dotyczące treści aktu. W przeciwnym razie może pojawić się problem zgodności aktu z Konstytucją (art. 92 ust. 1 Konstytucji RP). Nadto niezasadnie przyznaje się kompetencje opiniotwórcze Komisji Egzaminacyjnej, a więc organowi powoływanemu przez Ministra Sprawiedliwości. Bardziej zasadne byłoby zasięgnięcie opinii organu samorządu zawodowego syndyków, tj. Krajowej Izby Syndyków.

W treści art. 8 ust. 5 pkt. 1 ustawy (w projektowanym brzmieniu) należałoby wskazać, że spośród trzech propozycji odpowiedzi jedna jest prawidłowa.

Wydaje się, że odstępianie od części ustnej egzaminu nie jest zasadne. Osoba ubiegająca się o licencję syndyka winna legitymować się nie tylko wiedzą teoretyczną i praktyczną, lecz również umiejętnością wypowiedzania się i argumentowania swoich wypowiedzi. Umiejętności takich nie sposób ocenić wyłącznie na podstawie egzaminu przeprowadzonego w formie pisemnej.

Zmiana delegacji ustawowej zawartej w art. 9 pkt. 1 ustawy nie wydaje się być prawidłowa. Pojęcia „sposób organizacji” egzaminu oraz „sposób przeprowadzenia” egzaminu mają zupełnie inne znaczenie. Ustawa nie określa sposobu przeprowadzenia egzaminu, zasadne więc było określenie tego w drodze aktu wykonawczego. Wbrew twierdzeniom zawartym w uzasadnieniu projektu, zmiana nie ma charakteru wyłącznie technicznego. W praktyce może powstać problem z wydaniem aktu wykonawczego i uregulowaniem wszystkich niezbędnych kwestii, z uwagi właśnie na zakres delegacji ustawowej.

Wydaje się, że niezasadnie nakłada się na kandydatów obowiązek dołączania do wniosku o licencję syndyka zaświadczenia, że osoba ta nie jest wpisana do rejestru dłużników niewypłacalnych Krajowego Rejestru Sądowego, zwłaszcza w sytuacji, gdy w zakresie karalności wystarczające jest złożenie samego oświadczenia.

Dodatkowo należy wskazać, że ustawa nie określa żadnych możliwości uzyskania licencji syndyka bez uprzedniego zdania egzaminu przed Komisją Egzaminacyjną. W szczególności ustawa nie zawiera przepisów zwalniających z obowiązku zdania egzaminu osób, które złożyły np. egzamin sędziowski, prokuratorski czy komorniczy. Brak również zwolnienia dla osób wykonujących zawód sędziego, prokuratora, adwokata, radcy prawnego lub komornika sądowego. Tymczasem, jak wskazano w uzasadnieniu projektu, jego celem ma być zwiększenie dostępności do zawodu syndyka. Podkreślenia wymaga, że praktycznie wszystkie ustawy regulujące zawody prawnicze zawierają możliwość „przechodzenia” do innego zawodu, bez konieczności ponownego składania wymaganych egzaminów.

Wprawdzie zawód syndyka nie jest zawodem ściśle prawniczym, to jednak nie powinno być przeszkód, by osoby posiadające uprawnienia do wykonywania zawodu prawniczego miały możliwość wykonywania zawodu syndyka.

Wdzięczni będziemy za uwzględnienie powyższych uwag w toku dalszych prac nad projektem nowelizacji ustawy o licencji syndyka.

Z poważaniem

PREZES
Krajowej Rady Kōmorniczej

Andrzej Kōlagaowski